

Sygn. akt III AUa 673/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy I. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 243/14

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje prawo do wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej H. J..

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 673/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16.01.2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił I. W. wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej H. J..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwanej dalej ustawą emerytalną – doszło do wygaśnięcia roszczenia o wypłatę świadczeń, a nadto ubezpieczona

nie prowadziła ze zmarłą wspólnego gospodarstwa domowego, wobec czego nie mógł mieć zastosowania przepis art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczona podniosła, że jej matka H. J. zaginęła w dniu 4 czerwca 2007r. i Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 15 listopada 2013r. uznał ją za osobę zmarłą, oznaczając zarazem datę zgonu na dzień 5 czerwca 2012r. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 6 grudnia 2013r. i dopiero to orzeczenie pozwoliło ubezpieczonej na złożenie wniosku o wypłatę zaległych świadczeń. Zdaniem skarżącej przewidziany w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej termin dwunastomiesięczny powinien być rozpocząć bieg nie wcześniej niż w dacie uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie uznania H. J.

za osobę zmarłą. Ubezpieczona podniosła również, że należy do kategorii osób, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż jest dzieckiem, które nie prowadziło z matką wspólnego gospodarstwa domowego, a brak jest małżonka i dzieci, które prowadziły z H. J. wspólne gospodarstwo domowe.

Mając na uwadze powyższą argumentację, ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej H. J..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie I podniósł, że nie widzi podstaw do zmiany decyzji, gdyż nie doszło do powstania „niezrealizowanego świadczenia”.

Stanowiska stron w toku postępowania nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13.06.2014 roku oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

H. J. zaginęła w dniu 4 czerwca 2007r. Postanowieniem z dnia 15 listopada 2013r. Sąd Rejonowy w Koszalinie uznał H. J. za zmarłą oznaczając datę jej śmierci na dzień 5 czerwca 2012r.; orzeczenie to uprawomocniło się z dniem 6 grudnia 2013r., co stwierdzono w dniu 18 grudnia 2013r. W dniu 20 grudnia 2013r. I. W. wniosła o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po osobie uprawnionej od emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił również, że ubezpieczona w dniu 5 lipca 2007r. wniosła o „wydanie emerytury” matki H. J., zaginionej w dniu 4 czerwca 2007r. Ubezpieczona należy do kategorii osób, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż jest dzieckiem H. J., które nie prowadziło z matką wspólnego gospodarstwa domowego, a brak jest małżonka i dzieci, które prowadziły ze zmarłą wspólne gospodarstwo domowe.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazując na treść art. 136 ust. 1 i ust. 3 ustawy emerytalnej, podniósł, że I. W. wykazała dowodem w postaci wiarygodnych zeznań świadka E. A., iż należy do kategorii osób uprawnionych, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż była dzieckiem H. J., z którą nie prowadziła jednak wspólnego gospodarstwa domowego, ale też matka nie miała innych dzieci ani małżonka, którzy pozostawaliby w takim wspólnym gospodarstwie domowym. Ubezpieczona nie złożyła jednak wniosku o wypłatę wstrzymanych świadczeń w dwunastomiesięcznym terminie, zakreślonym przepisem art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd orzekający wyjaśnił, że art. 136 ust. 3 cyt. ustawy ma kategoricznie brzmienie w zakresie terminu wygaśnięcia roszczeń objętych jego dyspozycją i brak jest jakichkolwiek ustawowych przesłanek do jego przedłużenia, czy przywrócenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2005r. IIIAUa 865/04, LEX nr 164653). Również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 listopada 2001r., sygn. P. 2/01 (OTK 2001, nr 8, poz. 249) uznał, że przepis art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej jest zgodny

z konstytucyjną zasadą równości. Zgodnie z art. 31 § 1 k.c. domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Skutki takiego domniemania o występują od chwili oznaczonej w orzeczeniu o

uznaniu za zmarłego, niezależnie od tego jak długo trwało postępowanie o uznaniu za zmarłego i kiedy uprawomocniło się postanowienie sądu w tym przedmiocie. Sąd zatem nie może ignorować faktu, że prawomocnym postanowieniem sądu H. J. została uznana za zmarłą w dniu 5 czerwca 2012r. Prawo do świadczenia pieniężnego ustaje w ciągu 12 miesięcy od śmierci osoby, której świadczenie przysługiwało, co w niniejszej sprawie nastąpiło 5 czerwca 2013r. Wygaśnięcie roszczenia ex lege nie pozostawiało zaś Sądowi orzekającemu innych możliwości jak oddalenie odwołania, niezależnie od okoliczności, które spowodowały, że ubezpieczona nie mogła w terminie określonym w tym przepisie zgłosić wniosku, o którym mowa w art.136 ust. 3 cyt. ustawy. W ocenie Sądu meriti za wniosek taki nie można było uznać pisma z dnia 5 lipca 2007r. o „wydanie emerytury” H. J., gdyż, kierując się treścią postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 15 listopada 2013r., należało stwierdzić, że wniosek taki został zgłoszony jeszcze za życia H. J., a więc nie mogło jeszcze powstać uprawnienie ubezpieczonej, jako członka rodziny do ubiegania się o wypłatę niezrealizowanych świadczeń. Dopiero z chwilą śmierci osoby, której świadczenie przysługiwało, powstaje stosunek prawny, którego stronami są określone osoby bliskie zmarłego i organ rentowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodziła się ubezpieczona. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności: art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej w zw. z § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412) w zw. z art. 29 § 1 k.c. oraz art. 10 ust. 3 i art. 28 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego

- poprzez błędne przyjęcie, iż ubezpieczona nie zachowała terminu określonego w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej, ponieważ wystąpiła z wnioskiem o wypłatę świadczenia po zmarłej matce H. J. po upływie 12 miesięcy od dnia oznaczonego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 15 listopada 2013 r. jako daty zgonu, tj. 5 czerwca 2012 r., bez uwzględnienia faktu, że data zgonu została ustalona przez Sąd w postępowaniu o uznaniu za zmarłą i nie stwierdzono w tym orzeczeniu dnia śmierci matki ubezpieczonej,

- poprzez niezastosowanie wskazanych wyżej przepisów i nieuwzględnienie okoliczności, iż akt zgonu H. J. jest dokumentem niezbędnym do dochodzenia roszczeń z art. 136 ustawy emerytalnej, który mógł być wydany dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 15 listopada 2013 r. o uznaniu za zmarłą,

- poprzez błędną wykładnię wskazanych wyżej przepisów i nieuwzględnienie, iż liczenie terminu do zgłoszenia roszczeń od daty oznaczonej orzeczeniem sądu o uznaniu za zmarłą pozbawiłoby osoby uprawnione możliwości skutecznego ubiegania się o wypłatę niezrealizowanych świadczeń, ponieważ nawet w przypadku złożenia wniosku o nie przed ostatecznym ustaleniem daty zgonu, tj. bez aktu zgonu, skutkowałoby to wydaniem przez organ rentowy decyzji odmownej,

- poprzez błędne uznanie, iż termin wskazany w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej jest terminem prawa materialnego, a więc niemożliwe jest jego odmienne ukształtowanie, przedłużanie lub obliczanie od innego wydarzenia niż zgon,

- poprzez skupienie się jedynie na wykładni semantycznej przepisu wyrażonego w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej i dosłownym jego brzemieniu z pominięciem szczególnego charakteru i konsekwencji prawnych postępowania o uznaniu za zmarłą w zakresie skutków, jakie rodzi ono na gruncie regulacji prawa ubezpieczeń społecznych.

Skarżąca uzasadnieniu apelacji podniosła, że nie kwestionuje oznaczenia terminu przez prawodawcę na okres 12 miesięcy, a jedynie zasadność zastosowania owego przepisu przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji poprzez oznaczenie jego początku na dzień śmierci, zamiast na dzień uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zmarłą. Istniejący bowiem w niniejszej sprawie stan faktyczny nie dawał skarżącej możliwości skorzystania z przysługującego jej uprawnienia do wypłaty niezrealizowanego świadczenia określonego w art. 136 ustawy emerytalnej, skoro zaginiona H. J. mogła być uznana za zmarłą nie wcześniej niż z końcem roku 2012. Ubezpieczona powołała się również

sprawę analizowaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2013 roku, o sygnaturze akt: I UK 131/13, które w ocenie skarżącej jako analogiczna, znajduje zastosowanie również w przedmiotowej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty oraz argumentację, skarżąca wniosła:

1. o zmianę wyroku i przyznanie dochodzonego prawa,
2. a nadto, zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego,
3. zaś z ostrożności procesowej, tj. w przypadku, gdyby materiał dowodowy nie dawał podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań należy podnieść, iż celem postępowania apelacyjnego jest wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd odwoławczy orzeka w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i samodzielnie dokonuje oceny prawnej, nawet, gdy jest ona odmienna, niż uprzednio przyjęta przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji musi bowiem samodzielnie dokonać jurydycznej oceny żądania i skonfrontować je z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; rozpoznaje sprawę w taki sposób, w jaki mógł i powinien być uczynić to Sąd pierwszej instancji, a zatem ma też zastosować właściwe przepisy prawa materialnego i usunąć ewentualne błędy prawne Sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2010 r., sygn. II UK 194/09, Lex nr 590239). Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego wymaga korekty, ze względu na odmienną wykładnię przepisu art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej.

W sprawie stan faktyczny pozostawał niesporny i nie wymagał również uzupełniającego postępowania, wobec czego Sąd Apelacyjny przyjął poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba szczegółowego powtarzania części faktograficznej. W sprawie nie ulegało wątpliwości, że H. J. miała przyznaną decyzją z dnia 19.12.1977r. emeryturę począwszy od dnia 01.01.1978r., powiększoną od 01.04.1998r. o świadczenie pieniężne przyznane w związku z deportacją uprawnionej do pracy przymusowej, a nadto, wraz z osiągnięciem 75 roku życia, z urzędu, o dodatek pielęgnacyjny (k. 5, 102, 111 a.e.). W sprawie nie ulegało również wątpliwości, że ubezpieczona należy do kategorii osób, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż jest dzieckiem uprawnionej do emerytury, nie prowadziła z matką wspólnego gospodarstwa domowego, ale też uprawniona nie miała małżonka i dzieci, z którymi prowadziłyby wspólne gospodarstwo domowe.

Bezspornym jest także, że organ rentowy decyzją z dnia 06.07.2007r. wstrzymał od dnia 01.08.2007r. wypłatę należnych H. J. emerytury wraz dodatkami (k.132 a.e.), wskutek poinformowania organu rentowego przez I. W. o złożeniu do organów ścigania zawiadomienia o zaginięciu matki H. J.. H. J. została następnie uznana za osobę zmarłą, co wynika z dokumentu urzędowego w postaci prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego wydanego w tym przedmiocie (postanowienie z dnia 15.11.2013r., k. 7).

Sąd Apelacyjny rozpatrując niniejszą sprawę podzielił pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. I UK 131/13, opubl. OSNP 2014/10/149, M.P.Pr. 2014/4/216-219, Lex nr 1448452, iż roszczenie o wypłatę świadczeń, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej wygasa dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zmarłego osoby, której świadczenia przysługiwały

(art. 136 ust. 3 tej ustawy). Jako, że w sprawie, przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się z dniem 6.12.2013r. (k. 7), zaś ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę wstrzymanych świadczeń w dniu 20.12.2013r., to należało przyjąć, że uczyniła to w terminie otwartym, wynikającym z art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny aprobuje w całości pogląd prawny, że przy wykładni semantycznej tego przepisu skarżący jest pozbawiany możliwości ubiegania się o przyznanie prawa do spornego świadczenia nie tylko przed uprawomocnieniem się postanowienia uznającego daną osobę za zmarłą, ale może być nawet trwale pozbawiony uprawnienia do świadczeń, gdy wskazana w tym orzeczeniu data śmierci jest na tyle odległa, że przekracza okres

12 miesięcy. Tylko dosłowne brzmienie przepisu oznacza pominięcie szczególnego charakteru i konsekwencji prawnych postępowania o uznanie za zmarłego w zakresie skutków, jakie rodzi ono na gruncie regulacji art. 136 ustawy emerytalnej. Nie można zgodzić się z tezą, aby w procesie wykładni normy prawnej skupiać się jedynie na wykładni językowej i tym samym przyjmować, że dwunastomiesięczny termin liczy się od dnia śmierci świadczeniobiorcy, stwierdzonej w postanowieniu sądu, a zatem bez względu na okoliczność sprawności postępowania sądowego w przedmiocie uznania osoby zaginionej za zmarłą. Nie wszyscy bowiem zdążyliby uzyskać postanowienie o uznaniu za zmarłego w okresie 12 miesięcy od daty domniemanej śmierci, tak jak się to stało w przypadku skarżącej. Prowadziłoby to do naruszenia zasady równego traktowania ubezpieczonych (art. 32 Konstytucji oraz art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Nie było również wolą ustawodawcy wprowadzanie do porządku prawnego przepisu, którego wykładnia miałaby prowadzić do jego niestosowania, a poprzestanie na wykładni językowej mogłoby prowadzić do pozbawiania uprawnionych należnych im świadczeń (art. 136 ust. 1 cyt. ustawy). Również w ocenie Sądu Najwyższego, liczenie terminu określonego w przepisie art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej od daty określonej w postanowieniu Sądu o uznaniu za zmarłego jako data zgonu, pozbawiłoby osoby uprawnione możliwości skutecznego ubiegania się o wypłatę niezrealizowanych świadczeń, ponieważ nawet w sytuacji złożenia wniosku o przedmiotowe świadczenie jeszcze przed ostatecznym (prawomocnym) ustaleniem daty zgonu (bez przedstawienia aktu zgonu) skutkowałoby wydaniem przez organ rentowy decyzji negatywnej dla wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Najwyższego wykładnia art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej powinna prowadzić do konkluzji, iż roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego w postępowaniu sądowym osoby, której świadczenia przysługiwały.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz okoliczność, że ubezpieczona złożyła stosowny wniosek w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu H. J. za zmarłą, toteż Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej I. W. prawo do wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłej H. J..

Należy dodać, że w sprawie nie występował radca prawny, ani adwokat, wobec czego nie było podstaw prawnych (art. 99 § 3 k.p.k. i art. 99 k.p.k. a contrario), aby uwzględnić wniosek skarżącej o zasądzenie na jej rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.